

Sygn. akt IV KO 149/19

POSTANOWIENIE

Dnia 17 grudnia 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Barbara Skoczowska

w sprawie zażalenia **M. B.** na postanowienie Zastępcy Prokuratora Rejonowego ds. Wojskowych Prokuratury Rejonowej w K. z dnia 8 kwietnia 2019 r. o odmowie wszczęcia śledztwa,
po rozpoznaniu w Izbie Karnej, na posiedzeniu bez udziału stron,
w dniu 17 grudnia 2019 r.,
wniosku Sądu Rejonowego w K. o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu
na podstawie art. 37 k.p.k.

postanowił
nie uwzględnić wniosku.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w K., uwzględniając wniosek M. B., postanowieniem z dnia 8 listopada 2019 r., wystąpił do Sądu Najwyższego z inicjatywą przekazania sprawy o sygn. akt III Kp 375/19, do rozpoznania innemu równorzędnemu sądowi z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości. Sąd wskazał, że sprawa dotyczy zażalenia na postanowienie prokuratora o odmowie wszczęcia śledztwa w sprawie z zawiadomienia M. B. o popełnieniu przestępstwa przekroczenia uprawnień i niedopełnienia obowiązków przez sędziego Sądu Okręgowego w K. W. W.. We wniosku zaakcentowano również, że zawiadomienie skarżącego w istocie odnosi się wprost do działań sędziego Sądu Okręgowego w K., który to pozostaje sądem nadrzędnym nad wnioskującym Sądem, co pociąga za sobą okoliczności, które

mogą wywierać wpływ na swobodę orzekania lub stwarzać przekonanie o braku warunków do rozpoznania sprawy w sposób obiektywny.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wniosek Sądu Rejonowego nie zasługuje na uwzględnienie, gdyż przytoczone w nim argumenty nie wskazują, aby w przedmiotowej sprawie zaistniały przesłanki uzasadniające przekazanie sprawy innemu równorzędnemu sądowi z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości. Oczywistym jest, że zarówno zachwianie swobody orzekania jak i obawa o rozpoznanie sprawy w sposób obiektywny są czynnikami warunkującymi skorzystanie z instytucji art. 37 k.p.k., jednakże ciężar wykazania ich spoczywa na wnioskującym sędzie. Po zapoznaniu się z przedstawionymi aktami sprawy należy stwierdzić, że w niniejszej sprawie brak jest przesłanek do uwzględnienia wniosku, bowiem nie zachodzi żadna z sytuacji uzasadniających odstąpienie od właściwości miejscowej sądu, pierwotnie ustalonej na podstawie obowiązujących przepisów.

Zauważyć należy, iż postanowieniem z dnia 8 kwietnia 2019 r., sygn. akt PR 5 Ds. (...) Prokurator, na podstawie art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k., odmówił wszczęcia śledztwa w sprawie „przekroczenia uprawnień i niedopełnienia obowiązków, w bliżej nieokreślonym czasie 2018 r. w K., przez sędziego Sądu Okręgowego w K., poprzez błędne nienadanie biegu zażaleniu M. B. z dnia 27 lutego 2018 r. i doprowadzenie do *nieważności postępowania* o sygn. akt II C (...) wymienionego sądu, czym działano na szkodę interesu prywatnego M. B.”, to jest o czyn z art. 231 § 1 k.k. Jak wynika z akt sprawy, w toku postępowania prokuratorskiego nie doszło do przedstawienia komukolwiek zarzutów, nie doszło też do uchylenia komukolwiek immunitetu sędziowskiego. Postępowanie zażaleniowe nie będzie więc dotyczyć ani konkretnych osób, ani też kwestii odpowiedzialności osób wskazanych w zawiadomieniu przez M. B., a jedynie będzie służyło ocenie prawidłowości procedowania przez prokuratora w powyższym zakresie oraz weryfikacji podstaw i zasadności wydania przez niego zaskarżonej decyzji. Błędne jest więc sugerowanie twierdzenia, iż w toku postępowania przed Sądem Rejonowym miałyby dojść w istocie do oceny realizacji obowiązków służbowych przez wskazaną Sędzię.

Sam fakt, że postępowanie dotyczy sędziego orzekającego w Sądzie nadrzędnym nad Sądem Rejonowym, który ma rozpoznać przedmiotowe zażalenie,

nie oznacza również automatycznie, że zaistniały przesłanki, o których mowa w art. 37 k.p.k. Nie można bowiem nie zauważyć, że mimo tego, iż faktycznie Sąd Okręgowy w K. jest sądem nadrzędnym nad sądem wnioskującym, to zażalenie będzie rozpoznawał sędzia Wydziału Karnego, natomiast wniosek M. B. dotyczy sędziego Sądu Okręgowego orzekającego jednak w Wydziale Cywilnym i do tego w postępowaniach pierwszoinstancyjnych. Brak jest więc jakiegokolwiek powiązania, czy też zależności służbowej między tymi sędziami.

Zaakceptowanie natomiast stanowiska Sądu wyrażonego w uzasadnieniu wystąpienia mogłoby doprowadzić do sytuacji, że to strona, poprzez różnego rodzaju działania, w tym nawet insynuacje, doprowadzałaby do zmiany właściwości miejscowej, nie mającej nic wspólnego z dobrem wymiaru sprawiedliwości. Z uzasadnienia postanowienia prokuratora z dnia 8 kwietnia 2019 r. jednoznacznie wynika, że M. B. składa niemalże identyczne zawiadomienia, jak w tej sprawie, na innych sędziów, za każdym razem kiedy nie jest zadowolony z rozstrzygnięcia, co wskazuje na jego instrumentalne podchodzenie do wymiaru sprawiedliwości. Powaga wymiaru sprawiedliwości wymaga natomiast, aby sądy nie ulegały presji stron procesowych i opinii publicznej, ani nie popadały w zwątpienie co do własnych kompetencji w zakresie przeprowadzenia rzetelnego postępowania, a racjonalna nieustępliwość w tym względzie sprzyja kształtowaniu się pozytywnego wizerunku organów trzeciej władzy.

Mając powyższe na uwadze, jak i treść art. 8 § 1 k.p.k., Sąd Najwyższy w tym składzie, orzekł odmiennie, niż Sąd Najwyższy w postanowieniu z 12 sierpnia 2019 r., w sprawie o sygn. IV KO 82/19, do którego odwołał się Sąd wnioskujący uzasadniając swoją decyzję, jak i odmiennie niż w innych sprawach związanych bezpośrednio z M. B. , a rozpoznanych uprzednio przed tutejszym Sądem (por. postanowienia: z 11 października 2019 r., IV KO 115/19; z 30 października 2019 r., IV KO 109/19 i z 14 listopada 2019 r., IV KO 134/19).

Z tych względów Sąd Najwyższy orzekł, jak na wstępie.